

# ***SEMINARIUM***

DOKUMENTY

## ***SETNA ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI PRZEZ POLSKĘ***



TORUŃ 15 MARCA 2018 R.

## Spis dokumentów

1. Walki o odzyskanie i utrzymanie niepodległości przez Polskę od XIX wieku - skrót wykładu – prof. dr hab. Wojciech Polak .....	3
2. Wpływ zrywów powstańczych na odzyskanie niepodległości przez Polskę – studenci Wydziału Politologii I Studiów Międzynarodowych UMK.....	6
3. I Wojna Światowa i jej skutki a odzyskanie niepodległości- uczniowie ZSP w Kościelcu .....	13
4. Sybiracy a walka o utrzymanie niepodległości przez Polskę – uczniowie ZS nr 1 w Toruniu .....	17
5. Walka o niepodległość Państwa Polskiego w okresie międzywojennym – uczniowie ZSA we Włocławku .....	23
6. Żołnierze Wyklęci, protesty robotnicze i studenckie, Układ Warszawski i NATO – uczniowie VIII LO w Bydgoszczy.....	30

## **Uniwersytet Mikołaja Kopernika**

Wydział Politologii I Studiów Międzynarodowych

**Prof. dr hab. Wojciech Polak**

### **Walki o odzyskanie i utrzymanie niepodległości przez Polskę od XIX wieku**

W ramach seminarium inaugurującego 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę prof. dr hab. Wojciech Polak z Wydziału Politologii i Studiów Międzynarodowych UMK wygłosił wykład na temat walk o odzyskanie i utrzymanie niepodległości przez Polskę od XIX wieku.

Skrót treści wykładu:

- definicja pojęć: suwerenność i niepodległość
- walka o niepodległość od czasów Legionów we Włoszech do I Wojny Światowej
- znaczenie I Wojny Światowej dla odzyskania niepodległości przez Polskę
- autonomia dla Polaków w Galicji
- wkroczenie Józefa Piłsudskiego z I Kompanią Kadrową do Królestwa Polskiego (Kongresówki)
- powstanie Legionów polskich w Austrii
- powstanie polskich formacji wojskowych w Rosji (I Legion Polski)
- obalenie caratu, rewolucje lutowa i październikowa
- traktat brzeski podpisany w lutym 1918 roku, między Niemcami a Ukrainą
- przemarsz II Brygady Legionów Polskich na wschód w celu połączenia się z II Korpusem Polskim
- tworzenie oddziałów polskich we Francji
- działania Komitetu Narodowego Polskiego w Szwajcarii i we Francji
- generał Haller na czele Armii Polskiej we Francji
- ofensywa aliantów na froncie zachodnim (ofensywa stu dni) i rozejm w Compiègne
- bunty w Niemczech i zamieszki przeciwko wojnie oraz abdykacja cesarza
- przybycie Józefa Piłsudskiego z twierdzy magdeburgskiej do Warszawy (10.11.1918)

– przekazanie Józefowi Piłsudskiemu władzy przez Radę Regencyjną Królestwa Polskiego

– rozbrajanie niemieckich wojsk okupacyjnych w listopadzie 1918 roku

– zasięg władzy Polskiej Komisji Likwidacyjnej na wschodzie obejmuje tylko Zachodnią Galicję

– walki o Wschodnią Galicję w 1918 – 19 roku (obrona Lwowa)

– ordynacja wyborcza do Sejmu Ustawodawczego w listopadzie 1918 roku

– wybory do Sejmu Ustawodawczego 26 stycznia 1919 roku

– wojna polsko-bolszewicka w 1919 roku

– opanowanie Wilna przez Polaków w październiku 1920 roku

– wyprawa kijowska na wiosnę 1920 roku

– powstanie wielkopolskie w 1919 roku

– program pokojowy prezydenta USA Wilsona (punkt 13)

– utworzenie Wolnego Miasta Gdańsk w 1920 roku

– plebiscyt na Warmii i Mazurach 11 lipca 1920 roku

– plebiscyt na Górnym Śląsku 20 marca 1921 roku

– trzy powstania śląskie 1919-1921

– bitwa warszawska w sierpniu 1920 roku

– walki o przebieg wschodniej granicy Polski

– budowa Gdyni i COP – znaczące osiągnięcia II Rzeczypospolitej

– kampania wrześniowa 1939 roku

– agresja ZSRR na Polskę 17 września 1939 roku

– rząd Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie

– konferencje w Teheranie, Jałcie i Poczdamie

– Polska pod władzą ZSRR po II Wojnie Światowej

– definicja pojęcia „Ojczyzna”

– protesty robotnicze i studenckie w Polsce po II Wojnie Światowej

– sytuacja polskiego kościoła katolickiego po II Wojnie Światowej

– nielegalne obchody Święta Niepodległości w 1978 roku

– powstanie „Solidarności”

– wprowadzenie stanu wojennego w dniu 13 grudnia 1981 roku

– znaczenie roku 1989 w przebudowie systemu politycznego w Polsce

- geneza III Rzeczypospolitej
- III Rzeczpospolita po 1989 roku.

**Uniwersytet Mikołaja Kopernika**

**Autorzy: Piotr Graczyk, Katarzyna Amrozy, Justyna Kaczorowska,**

**Kamila Kaczorowska, Joanna Paczkowska, Adam Sikorski.**

Opiekun: prof. dr hab. Bolesław Sprengel.

### **Wpływ zrywów powstańczych na odzyskanie niepodległości przez Polskę**

Podczas inauguracji działalności polskiego parlamentu w 1919 r. naczelnik państwa Józef Piłsudski powiedział: „ *Półtora wieku walki, krwawych nieraz i ofiarnych, znalazło swój triumf w dniu dzisiejszym[...]. W tej godzinie wielkiego serc polski bicia czuję się szczęśliwym, że przypadł mi zaszczyt otwierać Sejm Polski, który znów będzie domu swego ojczystego jedynym panem i gospodarzem*”<sup>1</sup>. Słowa te w pełni oddają nie tylko zadowolenie z odzyskania niepodległości, ale również docenienie starań, jakie Polacy podejmowali na przestrzeni lat, w celu osiągnięcia tego najwyższego celu, jakim było odzyskanie przez Polskę niepodległości. Temat mający wykazać rolę jaką wywarły zrywy powstańcze na odzyskanie niepodległości jest niezwykle istotny, ale też trudny ze względu na to, że zawsze musimy mieć na uwadze setki, tysiące osób, które poniosły śmierć w walce za wolną ojczyznę. W takim przypadku każda ocena poddawana jest dyskusji, a formułowane tezy powinny być starannie przemyślane. W literaturze przedmiotu ścierają się przeciwstawne stanowiska. Z jednej strony powstania narodowe spotykają się z ogromną krytyką, z drugiej zaś uznawane są za najwyższy przejaw heroizmu<sup>2</sup>. Wydaje się jednak, że bez powstań polskich, począwszy od insurekcji kościuszkowskiej przez powstanie styczniowe czy listopadowe, pozytywne rozstrzygnięte powstania wielkopolskiego z 1918 r. było by niezwykle trudne do przeprowadzenia, ze względu na osłabioną latami niewoli tożsamość narodową. Przywódcy powstań narodowych – Tadeusz Kościuszko, Józef Chłopicki czy Romuald Traugutt, swoją postawą i bohaterскими czynami dawali nadzieję powstańcom oraz kolejnym pokoleniom. Wokół ich postaci wyrastały legendy a czasami, jak w przypadku Traugutta swoisty kult<sup>3</sup>. Starając się przedstawić rolę jaką w odzyskaniu przez Polskę niepodległości pełniły zrywy

---

<sup>1</sup> J. W. Pomin, *Zarys powstań polskich, od insurekcji kościuszkowskiej do powstania wielkopolskiego.*, Bydgoszcz 2013, s. 135 – 136.

<sup>2</sup> J. Marczak, R. Jakubczak, A. Skrabacz, K. Gąsiorek, K. Przeworski, *Doświadczenia organizacji bezpieczeństwa narodowego Polski od X do XX wieku. Wnioski dla Polski w XXI wieku*, Warszawa 2013, s. 21-24.

<sup>3</sup> J.W. Pomin, dz. Cyt., s. 118 – 119.

narodowościowe skupię się na analizie Powstania Wielkopolskiego, które było jedynym w pełni udanym powstaniem. Analiza owego powstania, w kontekście wcześniejszych zrywów narodowościowych, pozwoli nie tylko przedstawić ich rolę w odzyskaniu niepodległości, ale także okaże się pomocna w sformułowaniu zasad sprzyjających udanemu przeprowadzeniu działań powstańczych.

Niezwykle istotne dla rozpoczęcia rozważań dotyczących wybuchu Powstania Wielkopolskiego jest przybliżenie sytuacji międzynarodowej. Warto wszakże zauważyć, iż jest to jeden z istotnych czynników mających wpływ na przebieg oraz utrwalenie skutków wszelkich zrywów narodowościowych. Kończąca się po czterech latach ciężkich, wyczerpujących walk I Wojna Światowa, w której państwa centralne ponoszą porażkę dała powtórna nadzieję na uzyskanie niepodległości przez Polskę. Niestety od samego początku było wiadome, że wszelkie próby osiągnięcia tego celu będą możliwe do realizacji tylko w przypadku aprobaty mocarstw. W przypadku granicy zachodniej, gdzie wybuchło omawiane powstanie decydujące znaczenie miał głos rządu Wielkiej Brytanii i Francji<sup>4</sup>. Warto przy tym zauważyć, że analizując wcześniejsze powstania, badacze zaznaczali ogromne znaczenie dyplomacji w przygotowaniu zbrojnego wystąpienia. Oceniając powstanie listopadowe Ks. Jan Wojciech Pomin zauważa np., że nie zadbano odpowiednio wcześniej o poparcie Watykanu. Taką sytuację wykorzystał między innymi ówczesny poseł rosyjski urzędujący w stolicy apostolskiej, zwracając się z prośbą o to, by duchowieństwo polskie poddało się „posłuszeństwu prawowitemu monarsze”<sup>5</sup>. Prośba poparta przez innych dyplomatów państw zaborczych skutkowałą między innymi wydaniem odezwy przez papieża, który apelował do polskiego duchowieństwa o nieangażowanie się w sprawy świeckie<sup>6</sup>. W przypadku Powstania Wielkopolskiego niebagatelne znaczenie miał fakt, że już na początku wojny działacze Narodowej Demokracji pod wodzą działającego w Szwajcarii Romana Dmowskiego utworzyli Koło Międzypartyjne, którego zadaniem było utrzymywanie kontaktów dyplomatycznych z przedstawicielami państw zachodnich. Jednym z najbardziej aktywnych działaczy endecji z Wielkopolski był Marian Seyda. Należy też zauważyć, że owa siła polityczna zyskiwała na popularności ze względu na brak łagodzenia przez Niemców polityki antypolskiej. Jednocześnie więc na znaczeniu tracili lojaliści związani z kręgami

---

<sup>4</sup>C. Brzoza, A.L. Sowa, *Historia Polski 1918 – 1945*. Kraków 2009, s. 26 -43.

<sup>5</sup>J.W. Pomin, dz. cyt. S. 65-69.

<sup>6</sup>Tamże.

konserwatywnymi. Trudno więc nie odnieść wrażenia, że Niemcy w obliczu wojny i trudnego przecież do przewidzenia wówczas jej wyniku, całkowicie zbagatelizowali chęć pozyskania przychylności ludności polskiej<sup>7</sup>.

Obok sytuacji międzynarodowej, którą winna kreować sprawna dyplomacja istotną dla sprawnego przeprowadzenia powstania, jest jego odpowiednie przygotowanie na terenie gdzie ma się odbyć. Również w tym przypadku Powstanie Wielkopolskie wydaje się być emanacją doświadczeń jakie Polacy zdobyli uczestnicząc we wcześniejszych zrywach o niepodległość. Na terenie całego regionu pręźnie działały wszelakie polskie organizacje. Mimo, iż w początkowym okresie I Wojna Światowa miała negatywny wpływ na działalność niepodległościowych organizacji takich jak „Sokół” czy Towarzystwo Tomasza Zana, to zaczęły się one powoli przekształcać w organizacje o charakterze zbrojnym. Organizacje o charakterze skautingu były zresztą bacznie obserwowane przez Niemców. W drugim roku trwania wojny zostały całkowicie zdelegalizowane, co skutkowało przeniesieniem ich działań do konspiracji. W 2016 r. w Poznaniu utworzono Główną Kwaterę Skautową na Rzeszę Niemiecką. Na jej czele stanął Henryk Śniegocki. Zakres działań owych organizacji obejmował przeprowadzanie szkoleń, organizację zlotów czy też manifestacji patriotycznych. Jedną z największych była przeprowadzona przed pomnikiem Adama Mickiewicza w Poznaniu październikiem 1917 r. Na początku następnego roku władze niemieckie zakazały organizacji publicznych obchodów. Od tej pory główną sferą działania organizacji niepodległościowych była troska o akumulację broni oraz pomoc dezertantom z armii niemieckiej. Do ważnych wydarzeń należy zaliczyć także stworzenie Polskiej Organizacji Wojskowej Zaboru Pruskiego (POWZP)<sup>8</sup>.

Okresem przełomowym była druga połowa 1918 r. kiedy to wyraźny kryzys przeżywały niemieckie siły zbrojne. Uaktywniło to działaczy niepodległościowych zaboru pruskiego. Powołano do życia sieć polskich Komitetów Obywatelskich. Zadaniem tych ośrodków było podjęcie przygotowań do ewentualnego przejęcia władzy, które mogło urzeczywistnić się w przypadku upadku Niemczech. W lipcu 1918 r. przekształcając Tajny Międzypartyjny Komitet (wcześniej Koło Międzypartyjne) utworzono Centralny Komitet Obywatelski. Już w październiku tego

---

<sup>7</sup> W. Zdziabek, M. Pacholska, *Powstanie Wielkopolskie 1918-1919.*, Poznań 2008, s. 26-34.

<sup>8</sup> Tamże s. 26.



roku polscy przedstawiciele w Parlamencie Prus postulowali uniezależnienie Poznańskiego, Górnego Śląska, Prus Wschodnich i Zachodnich oraz Pomorza. Pretekstem do tego była decyzja pruskiego parlamentu o rozpoczęciu negocjacji. Nadzieję dawał Polakom tekst odezwy Woodrowa Wilsona, który poruszył także kwestię Polską. W rzeczywistości, zarówno strona Niemiecka jak i Polska, punkt 13 tej odezwy interpretowała na swój sposób. Faktem jest jednak, iż po wybuchu działań rewolucyjnych w Berlinie, rewolucja dotarła także na teren Wielkiego Księstwa Poznańskiego, gdzie zaczęto tworzyć rady żołnierskie. Dzięki naciskom ludności polskiej na czele Rady Żołnierzy regionu poznańskiego stanął August Twachtmann. W obawie przed wybuchem zamieszek w Poznaniu Nadprezydent prowincji Hans von Eisenhart – Rothe wyszedł z inicjatywą połączenia sił polsko – niemieckich. Była to szansa, aby istniejące w konspiracji struktury mogły wzrastać w siłę. Tajny do tej pory Poznański Komitet Obywatelski ujawnił się jako Rada Ludowa. Do stołu negocjacyjnego usiedli przedstawiciele Rady Żołnierzy oraz Rady Ludowej. 10 listopada 1918 r. zalegalizowano tworzącą się od ponad miesiąca Straż Obywatelską, która miała sprawować funkcje porządkowe. Zgodnie z jej założeniami tworzyć mieli ją zarówno Niemcy, Polacy oraz Żydzi, jednak w rzeczywistości bardzo szybko została ona przejęta przez ludność polską. Straż Obywatelska, którą przemianowano na Straż Ludową powstawała również w powiatach m.in., gnieźnieńskim, strzelińskim, gostyńskim czy inowrocławskim<sup>9</sup>.

Niesatysfakcjonujące dla regionu okazały się postanowienia rozejmu podpisanego 11 listopada 1918 r. Kwestia Wielkiego Księstwa Poznańskiego nie została rozstrzygnięta w skutek czego kilka dni po jego podpisaniu, w Poznaniu doszło do tzw. zamachu na Ratusz. Jego konsekwencją było wymuszenie zmian osobowych w Radzie Żołnierzy do tej pory zdominowanej przez Niemców. Zygmunt Wiza, Bohdan Hulewicz, Henryk Śniegocki i Mieczysław Paluch zastąpili Niemców do tej pory zasiadających w Radzie. Dzięki uzyskaniu przewagi osobowej w tym organie podjęto decyzję, że od tej pory wszystkie rozporządzenia musiały być zaopiniowane przez Radę Ludową. Rozpoczęto budowę oddziałów zbrojnych co świadczyło, że pełną parą ruszyły przygotowania do wzniesienia powstania. Jednak Naczelna Rada Ludowa poczyniła szereg starań, aby do zbyt szybkiego wybuchu powstania nie

---

<sup>9</sup> Tamże s. 27-29.

doszło. Nie oznacza to jednak, że starała się ona wstrzymać przygotowania do niej<sup>10</sup>. I tu dochodzimy do kolejnej ważnej konkluzji, aby powstanie mogło się powieść powinno zostać przeprowadzone dopiero w pełnej gotowości i mobilizacji powstańców. Warto tu przywołać bowiem przypadek powstania listopadowego, które wybuchło przedwcześnie ze względu na ujawnienie przez władze carskie spisku, przygotowywanego w Szkole Podchorążych Piechoty<sup>11</sup>. W tym przypadku przywódcy okazali się dużą odpowiedzialnością. Jeszcze przed wybuchem powstania zostały stworzone 2 bataliony, czyli w sumie 2000 żołnierzy zorganizowane za niemieckie pieniądze. Dzięki dotychczasowym działaniom sytuacja w Poznaniu wyglądała dla Polaków bardzo optymistycznie. Władzę sprawowała Rada Robotników i Żołnierzy, gdzie większość stanowili Polacy. Stąd też w pewnym sensie Polakom podporządkowany był V Korpus Armii, Gubernatorstwo oraz Urząd Prezesa Prowincji. Ciekawie sytuacja przedstawiała się także w powiatach graniczących wcześniej z ziemiami Królestwa Polskiego. Tam zdecydowaną przewagę liczebną miała ludność polska wobec czego dążenia do rozpoczęcia powstania były ogromne. Najbardziej dynamicznie sytuacja przedstawiała się w Ostrowie, gdzie już w listopadzie utworzono I Pułk Piechoty Polskiej. Żołnierze zajęli koszary oraz przejęli sprawowanie nad budynkami urzędowymi. Jej emanacją było wyznaczenie polskich kontrolerów, którzy musieli aprobować każdy dokument. W niemieckich mediach zaczęto mówić o powstawaniu „republiki ostrowskiej”. Jednak przedstawicielom Naczelnej Rady Ludowej, Władysławowi Seydzie oraz Wojciechowi Trąpczyńskiemu udało się wyperswadować pomysł wszczęcia powstania, jako przedczesne, lokalnym działaczom niepodległościowym<sup>12</sup>.

Podobnie stało się również w Jarocinie czy we Wrześni. Schemat działania był podobny. W tworzenie powstających rad ludowych, robotniczych oraz żołnierskich angażowała się ludność polska, która bez większych problemów przejmowała w nich władzę. Później z kolei tworzone Służby Straży i Bezpieczeństwa oraz Straż Ludową, aby bez większych sprzeciwów przejąć władzę w mieście<sup>13</sup>.

Mimo iż Naczelna Rada Ludowa nie miała zamiaru doprowadzić do wybuchu powstania o czym świadczyć mogą wypowiedzi m.in. Ks. Adamskiego, który

---

<sup>10</sup> Tamże.

<sup>11</sup> J.W. Pomin, dz. cyt., s. 47-49.

<sup>12</sup> Tamże s. 30-31.

<sup>13</sup> Tamże.

stwierdził: „Stanęliśmy z góry na stanowisku, że o granicach zachodnich państwa polskiego stanowić będzie kongres pokojowy, i oświadczyliśmy, że wyroku kongresu pokojowego oczekiwać będziemy ze spokojem, z zupełną ufnością. Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że nie mamy tyle zbrojnych sił, abyśmy mogli odebrać wszystkie te dzielnice i krainy, jakie nam się słusznie należą. Zdobywać zaś to, czego nam dziś już nikt nie zaprzecza, nie warto. Wiedzieliśmy o tym, że o sprawie polskiej i o granicach polskich decydować będziemy nie my, lecz koalicja. Próby oderwania tych części kraju gwałtem mogłyby nam raczej tylko podciąć sympatię u tych, od których pomocy w wysokim stopniu zależyśmy”, to jednak wydarzenia związane z przyjazdem do Poznania Ignacego Jana Paderewskiego sprawiły, że doszło do starć ludności polskiej z niemiecką. Doszło do tego wskutek próby utrudnienia przyjęcia słynnego na świecie muzyka, który został w Poznaniu owacyjnie przywitany<sup>14</sup>. Należy zauważyć, że ze względu na walkę o wpływy Francji i Wielkiej Brytanii o pozytywne rozstrzygnięcia mocarstw zachodnich dla Polski nie musiały być korzystne. Co więcej rozstrzygnięcia, które zapadły za ich aprobatą nie dają na to wielkiej nadziei.

Pozytywny przebieg powstania był możliwy nie tylko dzięki zniechęceniu wyczerpującymi walkami na frontach I Wojny Światowej stacjonujących w twierdzy poznańskiej żołnierzy niemieckich i wielkiemu zrywowi mieszkańców Poznania oraz całej Wielkopolski. Były to lata skrupulatnych i rozważnych przygotowań. Został spełniony szereg warunków, które sprawiły, że w dużej mierze tereny te były zależne od polskiej ludności długo przed wybuchem powstania. Wymieniając okoliczności mające wpływ na pozytywne rozstrzygnięcie walk powstańczych trzeba wymienić przede wszystkim:

- skuteczne zabiegi dyplomatyczne polskich polityków różnych opcji politycznych;
- angażowanie się w budowę administracji okupanta;
- - sprawne działania konspiracyjne zmierzające do zgromadzenia zasobów ludzkich oraz uzbrojenia;
- doświadczenie przywódców wojskowych oraz zaangażowanie ochotników;
- przygotowanie do objęcia funkcji administracyjnych w przypadku przejęcia władzy;

---

<sup>14</sup> Tamże s. 33-37.

– podjęcie sygnału do rozpoczęcia działań zbrojnych w momencie kiedy wszystkie powyższe czynniki zostaną spełnione.

Reasumując, zrywy narodowościowe odegrały znaczną rolę w odzyskaniu niepodległości przez Polskę. Począwszy od pierwszych prób jej ratowania dawały nadzieję Polakom, prowadziły do integracji ludności, wyłaniały polskich bohaterów, którzy stawali się symbolami patriotyzmu, powodowały, że mówiło się o sprawie polskiej za granicą, a wreszcie doprowadziły do starannie przeprowadzonego Powstania Wielkopolskiego, które postawiły państwa zachodnie przed faktem dokonanym.

**Autorzy projektu:**

## **Uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kościelcu**

**Agata Dziuba, Łukasz Kośmider, Joanna Pawlak, Szymon Szperka.**

Opiekun: mgr Magdalena Nawrocka.

### **I Wojna Światowa i jej skutki a odzyskanie niepodległości przez Polskę**

„Ojczyzna moja wolna, wolna... więc zrzucam z ramion płaszcz Konrada”- Antoni Słonimski

Długa była droga Polaków do wolności zanim Polska wróciła na mapy Europy. Rzeczpospolita w XVIII w. w wyniku przeprowadzonych zaborów utraciła swoją niepodległość. Okres ten wiązał się dla Polaków z licznymi powstaniem narodowymi. Działania zbrojne podejmowane w celu odzyskania niepodległości, często nie przynosiły oczekiwanego efektu co wiązało się ze stopniowym osłabieniem pozycji Polski. Okres zaborów przyczynił się do powstania dwóch koncepcji niepodległościowych. Koncepcji romantyzmu i pozytywizmu. Pierwsza z nich zakładała odzyskanie niepodległości poprzez organizowanie zrywów narodowościowych jakie podejmowali Polacy w celu odzyskania wolności. Z ich inicjatywy doszło do wybuchu powstań: kościuszkowskiego, listopadowego, styczniowego. Po upadku powstania styczniowego wśród Polaków koncepcja ta zaczęła zanikać z powodu braku skuteczności, ustępując miejsca pozytywistycznej. Ideologia ta zakładała walkę z zaborcą poprzez rozwój gospodarczy a najważniejszymi hasłami tej epoki była praca u podstaw oraz praca organiczna. Pojęcia te ściśle wiązały się z poprawą i rozwojem warunków społeczno-gospodarczych, co miało umożliwić wyrównanie dysproporcji intelektualnych wśród społeczeństwa polskiego. Przykładem działacza na rzecz rozwoju gospodarki był Hipolit Cegielski. Czas ten wiązał się również z powstaniem wielu utworów literackich i rozwojem kultury. Pisarze tworzący w epoce pozytywizmu to między innymi Maria Konopnicka, Eliza Orzeszkowa, Bolesław Prus, Henryk Sienkiewicz i wielu pozostałych wybitnych pisarzy, którzy przez swoje dzieła literackie, takie jak "Rota", budziły w Polakach nadzieję na odzyskanie niepodległości.

„Rota”- Maria Konopnicka

Państwa zaborcze obserwując działania podejmowane przez Polaków

postanowiły stanąć im na przeszkodzie wprowadzając proces rusyfikacji i germanizacji, których celem było wynarodowienie Polaków, co skutecznie uniemożliwiłoby im walkę o wolność. Wybitny polski polityk Adam Czartoryski, przedstawiciel Hotelu Lambert doskonale orientujący się w zawiłościach dyplomacji narodowej, odnosząc się do sprawy Polski walczącej o swoją niepodległość przepowiedział, że odzyska ona upragnioną wolność w wyniku konfliktu międzynarodowego, który prawdopodobnie wybuchnie na Bałkanach. Słowa te stały się przepowiednią dla Polaków, ponieważ wypełniły się w latach 1914-1918.

Wówczas wybuchł konflikt na skalę światową, w którym swój udział wzięła m.in. ludność polska. Bezpośrednią przyczyną wybuchu wojny był zamach dokonany 28 czerwca 1914 r. na arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. W wyniku napiętej sytuacji związanej z walką państw zaborczych i ich sojuszników o wpływy na Bałkanach, na terenie Europy doszło do utworzenia dwóch bloków politycznych. W 1882 r. powstał blok państw centralnych tzw. Trójprzymierze, a w 1907 r. Trójporozumienie zwane Ententą. W zaistniałej sytuacji skłóceniu zaborcy po raz pierwszy znaleźli się w przeciwnych blokach politycznych, co dawało Polakom nadzieję na odrodzenie państwa. Mimo to polscy działacze polityczni nie byli jednomyślni w kwestii decyzji, którą z walczących stron należy poprzeć. Roman Dmowski zakładał, że głównym wrogiem Polaków jest państwo niemieckie, dlatego też w razie wybuchu wojny należy opowiedzieć się po stronie Rosji- która po zwycięstwie, wdzięczna za przychylność i poparcie- zrezygnuje z polityki antypolskiej. Uważał, że Polacy powinni opowiedzieć się po stronie Rosji, ponieważ narodowości te pochodzą z jednego kręgu kulturowego, jakim byli Słowianie. Sądził on, że zwycięstwo Ententy w tym także Rosji zaowocuje utworzeniem autonomicznego państwa polskiego pod berłem carskim. Piłsudski natomiast głosił orientację proaustriacką. Zakładał, że wojnę wygra Trójprzymierze i dzięki zbrojnej pomocy dla członków państw centralnych Polacy odzyskają upragnioną niepodległość. Niejednomyślność w tej kwestii doprowadziła do powstania zależności między narodem polskim a państwami biorącymi udział w wojnie. Zaborcy chcąc pozyskać Polaków do armii w wydanych odezwach zapowiadali utworzenie niepodległego państwa polskiego. Najważniejszymi dokumentami z tego okresu gwarantującymi niepodległość dla narodu polskiego były: akt 5 listopada oraz orędzie wydane przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Wilsona. Austro-Węgry i Niemcy w

odezwach skierowanych do Polaków przewidywały utworzenie Państwa Polskiego z ziem odebranych Rosji. Rosja zachęcała naród polski poprzez obietnice oddania pewnej części ziem należących do pozostałych zaborców Polakom, którzy będą mogli utworzyć na nich silne, znowu niepodległe państwo. Prezydent Wilson natomiast w swoim programie pokojowym ogłosił konieczność powstania niepodległej Polski. W wyniku odezw państw zaborczych rodacy zaczęli zaciągać się do armii tworzonych po obu stronach politycznej barykady. Część Polaków opowiedziała się po stronie Trójprzymierza, a część po stronie Trójporozumienia. Co przyczyniło się do utworzenia formacji zbrojnych na terenie państw biorących udział w wojnie.

„Ta co nie zginęła”- Edward Słoński

Na terenie Rosji w 1914 r. utworzony został Legion Puławski. Tworzył on jedną kompanię na której czele stanął kapitan Aleksander Maciejewski. Na terenie Francji utworzona została polska formacja zbrojna nad którą dowództwo przejął generał Józef Haller. W 1919 r. armia ta zwana również Błękitną Armią powróciła do Polski i weszła do struktur odradzającego się wówczas wojska polskiego. Ważną polską formacją zbrojną utworzoną po stronie Austro-Węgień były Legiony Polskie złożone z pierwszej, drugiej i trzeciej brygady nad którymi dowództwo przejął generał Józef Piłsudski. Początek tej formacji dała pierwsza Kampania Kadrowa sformowana 3 sierpnia 1914 r w Krakowie z inicjatywy Piłsudskiego.

„Mazurek Dąbrowskiego”- Józef Wybicki

20 września 1916 r Legiony przeformowano w Polski Korpus Posiłkowy. 10 kwietnia 1917r. oddziały legionowe zostały ponownie przeformowane w Polską Siłę Zbrojną. Piłsudski w permanentnie zmieniającej się sytuacji politycznej doszedł do wniosku, że Niemcy nie będą w stanie wygrać wojny i zaczął skłaniać się w stronę państw Ententy. W decyzji tej utwierdził go fakt przystąpienia USA w 1917 r. do toczącej się wówczas wojny. Generał zrezygnował z członkostwa w Tymczasowej Radzie Stanu i w lipcu 1917 roku doszło do tzw. " kryzysu przysięgowego". W odpowiedzi na wezwanie Józefa Piłsudskiego żołnierze pierwszej i trzeciej brygady Legionów Polskich odmówili złożenia przysięgi na " braterstwo broni z Niemcami i Austro-Węgrami". W krótkim czasie po tym wydarzeniu Legion został częściowo zlikwidowany. Oficerowie i żołnierze "królewiaczy" pozostali po rozbiciu Legionów w szeregach Polskiej Siły Zbrojnej, w której dotrwali do listopada 1918 r. dając początek wojsku polskiemu. Sam Piłsudski natomiast został skazany na karę

więzienia. W 1917 r. do walki przystąpiły Stany Zjednoczone co zaważyło na losach wojny. 11 listopada 1918 r. w Compiègne na froncie zachodnim podpisano zawieszenie broni. Niemcy na mocy rozejmu zmuszone zostały do wycofania się z terenów Francji, Belgii oraz brzegu Renu. Zobowiązane również zostały do oddania ciężkiego sprzętu wojennego. 28 czerwca 1919 r. w sali pałacu wersalskiego, państwa zwycięskiej koalicji podpisały traktat pokojowy z Niemcami. Był on jednym z najważniejszych dokumentów kończących pierwszą wojnę światową. Traktat uznawał Niemcy za winne wywołania wojny. Na jego mocy utworzono Ligę Narodów oraz powołano komisję Cambona, która miała zająć się kwestią granic odradzającego się państwa polskiego. W wyniku jej decyzji oddano Polsce Pomorze Gdańskie bez Gdańska i Wielkopolskę. Dokument przewidywał przeprowadzenie plebiscytu na Górnym Śląsku, Warmii, Mazurach i Powiślu.

Odradzanie się II RP i jej granic fizycznie trwało do roku 1921, natomiast kwestia ta uregulowana została w 1923 r. podczas zgromadzenia Rady Ambasadorów w Spa gdzie granice odradzającego się państwa formalnie zatwierdzone zostały przez polityków biorących udział w zgromadzeniu. Wielu Polaków przyczyniło się do odzyskania niepodległości, poprzez udział w powstaniach i wojnach toczonych na frontach. Postaci wyróżniające się na tle historii poprzez prowadzoną działalność na rzecz utworzenia II RP to m.in.: Wincenty Witos, Wojciech Korfanty, Roman Dmowski i Józef Piłsudski i wielu innych bohaterów narodowych. Jednak za ojca II Rzeczypospolitej uważa się właśnie Józefa Piłsudskiego . Był on człowiekiem konkretnym i stanowczym. Sprawował rządy autorytarne, różnie oceniane przez historię. Można więc stwierdzić, że był człowiekiem, który pojawił się w Polsce wtedy, kiedy tego najbardziej potrzebowała. Odzyskana wówczas wolność jest najważniejszą wartością dla Polaków, którą ci do dzisiaj pieczołowicie pielęgnują.

„Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą!”- Leopold Staff



**Autorzy projektu:**

**Uczniowie Zespołu Szkół nr 1 w Toruniu**

**Wiktoria Filipka, Paweł Kiszковиak, Klaudia Lewandowska,  
Kamila Oliwa, Paulina Owczarczyk.**

Opiekun: mgr Jan Myrcha.

### **Sybiracy a walka o utrzymanie niepodległości przez Polskę**

Tematem naszego dzisiejszego wystąpienia miał brzmieć „II wojna światowa a walka o utrzymanie niepodległości przez Polskę.”. Postanowiliśmy jednak trochę zmienić jego zakres i nadać mu następujący wydźwięk „Sybiracy a walka o utrzymanie niepodległości przez Polskę.”

Zrobiliśmy tak, ponieważ patronem naszej szkoły są Zesłańcy Sybiru. Jesteśmy w tej szczęśliwej sytuacji, że mamy możliwość bycia razem z naszym Patronem, który często gości w murach szkoły podczas wielu uroczystości, a także spotkań o charakterze edukacyjnym – żywych lekcji historii. Ograniczenie tematu do Sybiraków, nie wynika tylko z faktu, że są naszymi patronami, ale dlatego, że zaproponowany temat wydaje się nam bardzo szeroki, myślimy, że wiele już powiedziano na temat wpływu II wojny na niepodległość Polski i w aspekcie politycznym, militarnym, społecznym czy kulturalnym.

Temat naszego wystąpienia zawiera dwa istotne pojęcia – walka o niepodległość i Sybiracy. Pod pojęciem walki o niepodległość rozumiemy czyn zbrojny, działania polityczne, w tym szczególnie dyplomatyczne a także szeroko rozumiana działalność gospodarcza, kulturalno-oświatowa i społeczna. W rozumieniu prawa polskiego pod pojęciem Sybiraka rozumie się obywatela polskiego wywiezionego w głąb Rosji lub Związku Radzieckiego wbrew jego woli. Zesłania były karą za działalność niepodległościową konkretnych osób, grup społecznych i członków ich rodzin. Na tym etapie naszej wypowiedzi należy stwierdzić, że zesłania były konsekwencją działań niepodległościowych Polaków, którzy i na zesłaniu i po powrocie w dalszym ciągu przyczyniali się do utrwalania niepodległości kraju.

Na Syberii Polacy znaleźli się po raz pierwszy jako jeńcy wojenni w pierwszej połowie XVII wieku. Właściwa historia polskich Sybiraków zaczyna się po wybuchu

konfederacji barskiej w 1768 r. Na mocy specjalnego ukazu Katarzyna II zesłała za Ural co najmniej 5 tys. osób, które zwalniano dopiero w latach 1773–1781.

Kolejne fale zesłania, z powodu uczestnictwa w spiskach, konspiracji (m.in. spisek Józefa Zaliwskiego i sprzysiężenie patriotyczne Szymona Konarskiego), miały miejsce w latach 30. i 40. XIX wieku. Jednym tych zesłańców był Michał Butowd-Andrzejkowicz, którego tablica pamiątkowa została odsłonięta 10 czerwca 2017 r. w naszej szkole z inicjatywy Ambasady Azerbejdżanu w Polsce.

Zesłania były także karą za udział w powstaniach, dziesiątki tysięcy Polaków wywieziono po powstaniu listopadowym w latach 1830 -1850 (około 50 tys. osób).

Wielu Polaków trafiło na Syberię w wyniku klęski powstania styczniowego (w latach 1863–1867). Oblicza się, że zesłano wtedy 16,8 tys. Polaków oraz 1,8 tys. towarzyszących im osób.

W dalszych latach ich szeregi zasilali działacze patriotyczni z organizacji konspiracyjnych i więźniowie polityczni.

W ostatnim dwudziestoleciu XIX wieku „zsyłani” byli głównie uczestnicy nielegalnego ruchu rewolucyjnego. Od początku XX wieku liczba zesłańców nieznacznie, ale systematycznie rosła. Wśród nich byli ludzie skazani przez sądy oraz wygnani z kraju w drodze decyzji administracyjnej. Część ukarano dodatkowo pracą katorżniczą i więzieniem, co zwykle było przejściowe. W 1910 r. na Syberii przebywało od 48 do 52 tys. Polaków. Na Syberię, oprócz zesłanych z powodów politycznych, trafiali ludzie, którzy popełniali przestępstwa pospolite, ale wśród masy Rosjan i innych narodowości Imperium polscy kryminaliści stanowili nie więcej niż promil. Większość Sybiraków wróciła albo w czasie I wojny światowej, albo po wojnie do II Rzeczypospolitej. Niektórzy pozostali i stali się Sybirakami w rosyjskim znaczeniu.

Zesłania epoki stalinowskiej często porównuje się z tymi z epoki carskiej. Można też spotkać pogląd, że system stalinowski był kontynuacją carskiego. Jest to całkowicie błędne podejście. Rosyjski system był – choć nie od początku – obudowany prawnie i administracja więzień, katorgi i zesłania miała ograniczone uprawnienia, podczas gdy Gułag (czyli GłównojeUprawlenije po Łagieram) stanowił państwo w państwie (funkcjonariusze mogli samodzielnie decydować nawet o rozstrzelaniu). W Rosji carskiej system był łagodniejszy i represje stopniowo

ograniczano, tymczasem sytuacja zesłańców pogarszała się w miarę zmian, jakie następowały w kraju. Więźniowie polityczni w Rosji carskiej cieszyli się pewnymi przywilejami i w praktyce byli w sytuacji lepszej niż kryminaliści; w czasach radzieckich było odwrotnie.

Największe represje nastąpiły w latach: 1936-1937 oraz 1939-1956. Po agresji ZSRR na Polskę - 17 września 1939r. rozpoczęto zniewolenie od rozbrajania oficerów i żołnierzy, bo walczyli z napaścią Niemców na Polskę a Stalin był wówczas sojusznikiem Hitlera. To oni wspólnie dokonali IV rozbioru Polski.

Masowe zsyłki Polaków zaczęły się po 17 września 1939 r. i obejmowały różne grupy społeczne, zwłaszcza tę, która z racji pełnionego zawodu lub uczestnictwa w wojnie nosiła broń. Polskich oficerów mordowano w lasach Katynia, Ostaszkowa, Starobielska, zaś w bydłowych wagonach na Sybir wywożono już nie tylko działaczy patriotycznych, ale całe polskie rodziny, w tym starców i dzieci, ze wschodnich terenów Rzeczypospolitej. Trudno jednak obliczyć, ile osób trafiło na Syberię, a ile na inne tereny, należące do Gułagu.

Przeprowadzono cztery deportacje, trwały one od lutego 1940 r. do czerwca 1941 r.:

- luty 1940 r. - objęto rodziny wojskowych. Pracowników państwowych, leśników i właścicieli ziemskich, w ciągu jednej nocy wywieziono około 220 tys. osób.
- kwiecień 1940 r. - do azjatyckiej części byłego ZSRR deportowano ok. 320 tys. Polaków,
- czerwiec 1940 r. - deportowano przeważnie na północne tereny byłego ZSRR, około 240 tys. uciekinierów z Polski zachodniej oraz pozostałą inteligencję polską,
- czerwiec 1941 r. - w ostatnich dniach przed wybuchem wojny niemiecko-sowieckiej deportowano około 300 tysięcy Polaków.

Największe skupiska Polaków znajdowały się w:

- Kazachstanie 344 tys.,
- Północne rejony Rosji (Archangielsk, Wołogda, Komi) 250 tys.,
- Daleka Syberia 203 tys.,
- pozostałe okręgi łagrów 116 tys.,
- karne obozy i więzienia 100 tys.,
- Ural 42 tys.,

– Kaukaz 25 tys.

Należy podkreślić, że dane te nie są precyzyjne. Często w publikacjach istnieją duże rozbieżności. Wynika to z trudności na jakie napotykać historycy badający ten problem, a zwłaszcza w dostępie do radzieckich archiwów, brakiem ich kompletności spowodowanej niszczeniem akt.

Po wielu aresztowanych ginął wszelki ślad i ciągle jeszcze trwają próby oszacowania liczby ofiar – tych, co na Syberii zmarli i tych, którym udało się przeżyć. Dane mówią o liczbie od 1 080 000 do 2 000 000 osób. Orientacyjna liczba osób, które wróciły do kraju wynosi ok. 1 000 000. Liczba osób zmarłych, zagłodzonych, nie leczonych, zamęczonych katorżniczą pracą, depresją, epidemiami mogła wynosić ok. 534 000, tj. około 25%.

W latach 1944-1947 i później, z ziem należących do PRL, z udziałem rządu PRL zesłano na teren byłego ZSRR dużą liczbę żołnierzy AK i innych osób podejrzanych o nielojalność w stosunku do ZSRR. Deportacją objęto również niektórych Polaków z ziem, które nie znalazły się w granicach PRL. Problem deportacji nie ominął naszego miasta i okolic. Już następnego dnia po wkroczeniu Armii Czerwonej do Torunia, tj. 2 lutego 1945 r. rozpoczęły się aresztowania. W czasie od 2 do 9 lutego w mieście i okolicy aresztowano około 1 tys. Polaków, w tym członków utworzonej 1 lutego Miejskiej Rady Narodowej, składającej się z przedwojennych socjalistów. W Toruniu zatrzymań dokonywano na ogół w łapankach na ulicach. Były też przypadki aresztowań w domach, jak przy ul. Podgórnej, Grudziądzkiej, Kościuszki, Antczaka. Zatrzymywano ludzi posiadających niemieckie dowody tożsamości, nie posiadających dokumentów, powracających z niemieckiej niewoli żołnierzy polskich lub osoby powracające z obozów koncentracyjnych. NKWD aresztowało członków Armii Krajowej. Rosjanie wywieźli także w głąb ZSRR członków ruchu oporu aresztowanych w Toruniu przez gestapo w grudniu 1944 r. i styczniu 1945 r. Aresztowano także kilkudziesięciu Niemców i Volksdeutsche. Aresztowanych przetrzymywano w budynkach mieszkalnych przy ul. Podgórnej i Gałczyńskiego. Wieczorem przeprowadzano ich do budynku mieszkalnego obok banku i budynku banku przy pl. Rapackiego, więzienia tzw. okrągłaka, więzienia wojskowego przy ul. św. Jakuba, budynku Okręgowej Dyrekcji Lasów Państwowych przy ul. Mickiewicza, Collegium Maius oraz do obozu na Podgórzu. Więźniowie przebywali tam od kilku do około 14 dni. Następnie w kolumnie ok. 1500 osób w nocy, pod silną eskortą zostali

zaprowadzeni na dworzec kolejowy Toruń-Wschód i w krytych wagonach po około 50 osób wywiezieni przez Sierpc do Ciechanowa. Drugą grupę wyprowadzano następnego dnia na Dworzec Główny i pociągiem dotarła do Ławy, znajdowała się tam grupa około 500 osób. Przewiduje się, że w tych dwóch wywózkach było 765 mieszkańców Torunia. Z Ciechanowa i Ławy więźniowie trafiali do Łowa koło Działdowa, a stamtąd byli transportowani do łagru na Uralu. Najstarszym wiekiem z Torunia był Jan Wojda, liczący 66 lat, najmłodszy Zenon Dębicki - lat 15 i Mieczysław Piotrkowski - lat 16. Od sierpnia 1945 r. do początku 1946 r. w lokalnej prasie ukazało się ponad 70 nekrologów, z zawartymi informacjami, że ktoś zmarł na dalekiej obczyźnie lub w kraju dalekim, co było synonimem ZSRR.

Gdziekolwiek w latach II wojny światowej i tuż po niej los rzucał gromady Polaków, zwłaszcza na bezkresnych obszarach Syberii, napotykali oni ślady poprzednich pokoleń zesłańców – dziewiętnastowiecznych powstańców: zapadające się mogiły, domostwa wzniesione ich ręką, pamięć o nich wśród okolicznych mieszkańców.

Zesłańcami było wielu znanych Polaków. Wśród nich nie sposób nie wymienić takich jak: Kazimierz Pułaski - wódz konfederacji barskiej, Maurycy Beniowski - uczestnik konfederacji, Józef Piłsudski - późniejszy marszałek Polski, Tomasz Zan - poeta polski, współtwórca Towarzystwa Filomatów, generał Władysław Anders – dowódca Armii Polskiej w ZSRR i II Korpusu, Naczelnny Wódz Polskich Sił Zbrojnych w latach 1944 -45, Hugo Kołłątaj - wybitny mówca i patriota, Piotr Wysoki - dowódca powstania listopadowego, ks. Piotr Ściegienny - działacz niepodległościowy. Wśród zesłańców było wielu wybitnych naukowców i badaczy: Benedykt Dybowski – badacz fauny i flory Bajkału, Jan Czerski - geolog i geograf, Aleksander Czekanowski - badacz przyrody Bajkału, Wacław Sieroszewski - badacz kultury ludów Kamczatki, pisarz, podróżnik, działacz niepodległościowy, Józef Kalinowski- ojciec Rafał, karmelita, kanonizowany w 1991 r., patron Sybiraków. Polscy Sybiracy mieli olbrzymi wkład w rozwój gospodarczy, naukowy i kulturalny Syberii. Wszyscy oni byli zaangażowani w walkę o niepodległość Polski.

Sybir odcisnął piętno w polskiej kulturze i stanowi ważny element w kształtowaniu polskiej tożsamości narodowej. Wielu malarzy stworzyło dzieła będące kroniką losów i przeżyć zesłańców, do ich grona należy zaliczyć Artura Grottgera, Aleksandra Sochaczewskiego, Jacka Malczewskiego. Temat syberyjski ma swoje

odzwierciedlenie w literaturze, począwszy od Adama Mickiewicza, kończąc na Gustawie Herling-Grudzińskim.

Na zakończenie naszego wystąpienia chcieliśmy przedstawić państwu prace naszego kolegi, Michała Kurnatowskiego, już absolwenta VI LO, który w ramach Konkursu „Syberyjska Głgota”. Losy Sybiraków na Wschodzie w latach 1795-1956 przygotował prezentację pt. Kazachstańskie wspomnienia. Dzieje rodziny Plucińskich.

Ta prezentacja, jak i ponad 300 innych zgromadzonych w naszej bibliotece są wyrazem naszej pracy, której celem jest utrwalanie pamięci o Sybirakach – Polakach, którzy zawsze wierni Ojczyźnie walczyli i utrwalali jej Niepodległość.

**Autorzy projektu:**

**Uczniowie Zespołu Szkół Akademickich we Włocławku**

**Patrycja Ciesielska, Weronika Sierakowska, Kamil Ulanowski.**

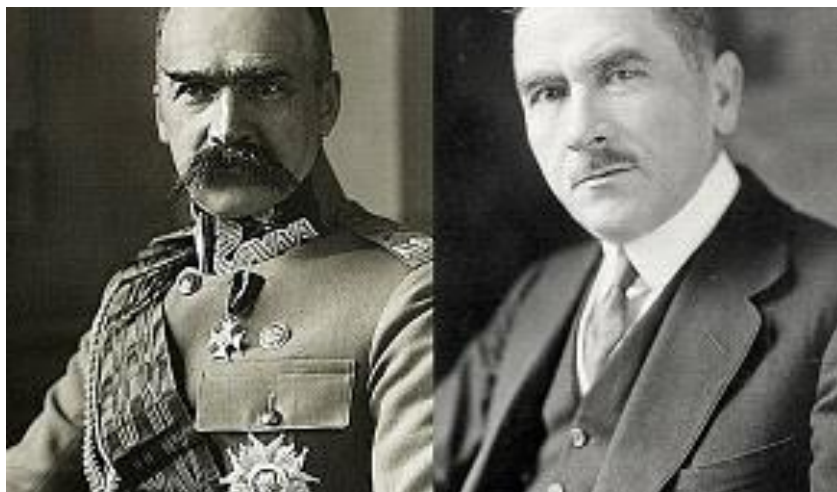
Opiekun: mgr Monika Jeske

### **Walka o niepodległość Państwa Polskiego w okresie międzywojennym**

W temacie pt. "Walka o niepodległość Państwa Polskiego w okresie międzywojennym" skoncentrowaliśmy się na trzech aspektach walki Polaków o niepodległość: politycznym, ekonomicznym i społecznym.

Jednym z ważkich wydarzeń na arenie międzynarodowej początku XX wieku, dla sprawy polskiej, było skłócenie się trzech zaborczych mocarstw. Skutkiem tego był wybuch I wojny światowej. Obudziła ona w Polakach nadzieję na odzyskanie niepodległego państwa. W okresie przed wybuchem I wojny światowej ukształtowały się na ziemiach polskich dwie orientacje polityczne.

Na czele pierwszej z nich stał Józef Piłsudski, który opowiadał się za sojuszem politycznym z Austro-Węgrami. Drugą orientacją polityczną był obóz narodowy zwany endecją na czele z Romanem Dmowskim, który dążył do sojuszu z Rosją, którą po 1905 roku uznał za sprzymierzeńców w walce z Niemcami.



Zdj. 1 Marszałek Józef Piłsudski Zdj. 2 Roman Dmowski

Kolejnym czynnikiem przybliżającym Polaków do wyczekiwanej niepodległości było umiędzynarodowienie sprawy polskiej, oraz wzrost aktywności politycznej Polaków. Jeszcze przed zakończeniem I wojny światowej 5.XI.1916 roku ogłoszony został przez cesarza niemieckiego Wilhelma II oraz cesarza austriackiego Franciszka

Józefa dekret o nazwie „Akt 5 listopada”. W dokumencie tym była mowa o utworzeniu Państwa Polskiego, bez ustalenia granic. Miało to na celu ze strony władz zaborczych pozyskanie ochotników, którzy będą gotowi walczyć w imię złożonej im obietnicy.

Tymczasem kraje Ententy nie chciały dopuścić do zmiany sytuacji politycznej na korzyść państw Trójprzymierza. Dlatego 25.XII.1916 roku, car Rosji Mikołaj II, wydał rosyjski odpowiednik dekretu, a w marcu 1917 roku nadano Polakom prawo do samostanowienia.



Zdj. 3 Plakat z treścią proklamacji Zdj. 4 Wilhelm II i Franciszek Józef I

Sprawa niepodległej Polski stała się kartą przetargową między dotychczasowymi państwami zaborczymi. Jednak pierwszym mocarstwem, które złożyło jednoznaczną deklarację o utworzeniu niepodległego Państwa Polskiego były Stany Zjednoczone. Oficjalnie przedstawił ją Prezydent Thomas Woodrow Wilson w 14 punktach Deklaracji. **13 punkt słynnej Deklaracji określał istnienie niepodległego Państwa Polskiego, w granicach etnicznych z dostępem do morza.**



## I. Kwestie polityczne 1918 – 1939

Czynniki o których wspomnieliśmy wyżej umożliwiły Polakom utworzenie pierwszych ośrodków władzy. W Warszawie jeszcze w 1916 roku powstała Rada Regencyjna, która w późniejszym okresie przekazała pełnię władzy Józefowi Piłsudskiemu, czyniąc go Tymczasowym Naczelnikiem Państwa. W Krakowie powołana została Polska Komisja Likwidacyjna na czele z Wincentym Witosem, popierana przez większość galicyjską. W Lublinie rozpoczął swą pracę Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej na czele z Ignacym Daszyńskim, który zainicjował przeprowadzenie reform społecznych i zwołanie sejmu ustawodawczego. W Poznaniu powołano Naczelna Radę Ludową. Nie uznawała ona działalności Rady Regencyjnej w Warszawie, sprzeciwiała się podejmowaniu decyzji o walce zbrojnej i popierała Komitet Narodowy Polski na czele z Romanem Dmowskim.

Droga Polaków do niepodległości była procesem trudnym i długotrwałym. Osobą, która niewątpliwie przysłużyła się sprawie polskiej, był Józef Piłsudski, który 10.XI.1918 roku powrócił z Magdeburga do Warszawy. Po powrocie rozpoczął on usilne starania o odbudowę struktur Państwa Polskiego. W tym celu 17.XI. 1918 roku powołany został rząd na czele z Jędrzejem Moraczewskim, a rok później Ignacym Janem Paderewskim. Zmiana rządu oraz uchwalona Konstytucja Lutowa z 1919 roku, a następnie Konstytucja Marcowa z 17.III. 1921 roku, miały na celu wprowadzenie ładu i doprowadzenie do polepszenia sytuacji Polski na arenie międzynarodowej.

Ponadto sprawą konieczną, niecierpiącą zwłoki było ustalenie na nowo granic II RP. W tej kwestii zadecydować miała zbliżająca się konferencja pokojowa zaplanowana na 1919 rok. Zgodnie z jej postanowieniami – decyzją traktatu wersalskiego – na terenach spornych zaplanowano przeprowadzenie plebiscytów: na Górnym i Dolnym Śląsku, Warmii i Mazurach, Pomorzu. Na losy Wielkopolski wpłynęło powstanie wielkopolskie, rozpoczęte 27.XII.1918 roku, będącej wynikiem płomiennej przemowy Ignacego Jana Paderewskiego wygłoszonej do Poznaniaków. O tereny położone na wschodzie w oparciu o dwie koncepcje polityczne: federacyjną autorstwa Józefa Piłsudskiego i inkorporacyjną autorstwa Romana Dmowskiego, toczyły się walki zbrojne tj. walki o Lwów, Wilno, bitwa warszawska z 1920 roku.

Kolejnym wydarzeniem, które wpłynęło na kształtowanie się niepodległego Państwa Polskiego był zamach majowy z 1926 roku. Przyczyną tego wydarzenia była zła sytuacja polityczno–ekonomiczna Państwa Polskiego. Problemy wewnątrz kraju tj. nieustannie zmieniające się rządy, brak stabilnej władzy, wpływały na słabą pozycję Państwa Polskiego na arenie międzynarodowej. Sytuacji tej przypatrywał się Józef Piłsudski, który po tym jak usunął się z aktywnego życia politycznego Państwa Polskiego w lipcu 1923 roku, zdecydował o dokonaniu przewrotu w kraju – 12 - 15.V.1926 roku. W pierwszych dniach walk doszło między Józefem Piłsudskim a Prezydentem Stanisławem Wojciechowskim i przedstawicielami rządu II RP do spotkania na Moście Poniatowskiego w Warszawie. Podczas spotkania nie udało się jednak doprowadzić do kompromisu między stronami. Walki trwały aż do 15.V.1926 roku, kiedy to rząd w osobie Wincentego Witosa i Prezydent Stanisław Wojciechowski podali się do dymisji.

Przejęcie kontroli nad Warszawą przez oddziały Piłsudskiego i opanowanie Belwederu zapoczątkowały budowę nowej formy rządów zwanej „sanacją”.

Efektom pracy nowego rządu było uchwalenie „noweli sierpniowej” z 2.VIII.1926 roku, w której wprowadzono poprawki konstytucyjne, wzmacniające władzę wykonawczą. Prezydent mógł wydawać dekrety z mocą ustawy, wzmocniona została pozycja rządu w sprawach budżetowych.

Sposobem walki o niepodległość Państwa Polskiego było wprowadzanie nowych regulacji prawnych. Obóz sanacyjny uważał, że iż „nowela sierpniowa” jest niewystarczająca, dlatego rozpoczęto pracę nad nową ustawą zasadniczą, którą była Konstytucja Kwietniowa. Konstytucja z 23.IV.1935 roku wprowadzała w II RP system rządów prezydenckich. Prezydent wybierany był na 7-letnią kadencję.



Zdj. 5

Józef Piłsudski na moście  
Poniatowskiego 12 maja 1926 roku

## II. Kwestie gospodarcze 1918 - 1939

Lata 1918 – 1922 był to dla polskiej gospodarki okres deficytu. Spowodowany był on w dużej mierze wydatkami na wojsko i toczącymi się na tamten czas walkami o granice II RP.



Zdj. 6 Władysław Grabski

Próba ratowania złej sytuacji polskiej gospodarki, walczącej z problemem inflacji, a po 1923 roku hiperinflacji, były podjęte przez Władysława Grabskiego w latach 1924 – 1925 reformy: finansowa i rolna. Efektem przeprowadzonych reform był wzrost koniunktury gospodarczej, który widoczny był już w 1926 roku.

Niestety 1929 rok, w wyniku wielkiego krachu na giełdzie nowojorskiej przyniósł Polsce załamanie gospodarcze. Po raz kolejny przyszło walczyć o naprawę sytuacji gospodarczej. Osobą, która podjęła się tego zadania był tym razem Eugeniusz Kwiatkowski – wicepremier, minister przemysłu i handlu oraz minister skarbu. W wyniku przeprowadzonych reform Kwiatkowskiego w 1935 roku wybudowano Centralny Okręg Przemysłowy, położony w południowo – centralnej części Polski. Zaproponowana przez Eugeniusza Kwiatkowskiego innowacyjność idei reform odbudowy polskiej gospodarki, opierała się na przemyśle ciężkim. Pojawiły się nowe gałęzie gospodarki tj. lotniczy, chemiczny, nastąpiła rozbudowa portu w Gdyni i wybudowana została magistrala kolejowa łącząca Górny Śląsk z Gdynią. Dobrze rozwijająca się gospodarka polska zatrzymana została dopiero w 1939 roku, w wyniku wybuchu II wojny światowej.



Zdj. 7 Eugeniusz Kwiatkowski, Gdynia i COP

### III. Kwestie społeczne 1918 – 1939

Niewątpliwie, duże znaczenie w kwestii dążeń Polaków do odzyskania pełnej suwerenności Państwa Polskiego miały sprawy narodowościowe II RP. Obszar odrodzonego Państwa Polskiego zamieszkiwało ok.30% mniejszości narodowych. Byli nimi: Niemcy, Ukraińcy, Białorusini, Żydzi, Czesi, Słowacy, Litwini, Rosjanie. Przebieg asymilacji mniejszości narodowych z pozostałą częścią społeczeństwa polskiego miał charakter specyficzny, ze względu na swoją złożoność. Proces asymilacyjny nie zawsze przebiegał w sposób zamierzony. Przyczyną takiego stanu rzeczy z jednej strony był opór mniejszości narodowych, dążących do utrzymania własnej tożsamości narodowej np. Ukraińcy. Z drugiej strony była to postawa Polaków, którzy mimo zagwarantowanych praw dla mniejszości narodowych – „mały traktat wersalski” zwany traktatem mniejszościowym, Konstytucje II RP. – nie zawsze byli otwarci względem mniejszości. Przykładem była polityka względem mniejszość żydowskiej i stosowana wobec nich przez ludność polską segregacja rasowa w postaci „getta ławkowego” i „ numerus clausus”.



Zdj. 8, 9

Mniejszości narodowe w II RP

## **Słowem podsumowania**

Podjmując się syntezy tematu „Walki Polaków o niepodległość Państwa Polskiego w okresie międzywojennym” należy zauważyć, że był to proces wymagający od narodu polskiego ogromnego wysiłku i poświęcenia. Jako naród w swej drodze do niepodległości mieliśmy momenty wzlotów ale i również upadków. Bezdyskusyjną kwestią jest fakt, że podjęty wysiłek budowy niepodległej Polski został przerwany przez sytuację międzynarodową, związaną z 1939 rokiem i wybuchem II wojny światowej. Mimo to naród polski, tak bardzo ceniący sobie wartości, tj. wolność, patriotyzm, podejmował się kolejnych wysiłków, czasem heroicznych w walce o niepodległość Państwa Polskiego. Przekazał tym samym następnym pokoleniom Polaków wartość bezcenną, jaką jest możliwość kształtowania własnej przyszłości. A to, jaka ona będzie zależy w dużej mierze od nas samych.

**Autorzy projektu:**

**Uczniowie VIII Liceum Ogólnokształcącego w Bydgoszczy**

**Hubert Faszcz, Kacper Filipiuk, Klaudia Ollek, Szymon Krzywosądzki,  
Hubert Pasik, Marcel Szal, Dominika Wyczałkowska.**

Opieka: mgr Bogusław Duszyński, nauczyciel VIII LO

## **1. Żołnierze Wyklęci**

Podziemie niepodległościowe istniejące w latach 1944-1956 na terytoriach II Rzeczypospolitej oraz przyłączonych do Polski ziemiach po upadku III Rzeszy w znakomitej większości było bezpośrednią kontynuacją organizacyjną i ideową konspiracji okresu II wojny światowej. W walce o wolność i niezawisłość naszego narodu walczyło tysiące Polaków. Liczbę członków wszystkich organizacji i grup konspiracyjnych, takich jak między innymi Armia Krajowa Obywatelska, Armia Polska w Kraju, Wolność i Niezawisłość, Narodowe Siły Zbrojne, Wolność i Sprawiedliwość.

W ostatnich dniach II wojny światowej na terenie Polski działało 80 tysięcy partyzantów antykomunistycznych. Po masowych ujawnieniach w trakcie powyborczej amnestii, z załamaniem się oczekiwań na interwencję mocarstw, antykomunistyczne, niepodległościowe podziemie zbrojne liczyło po 1947 nie więcej niż dwa tysiące osób.

Wśród wielu dzielnych Polaków z oddziałów żołnierzy wyklętych warto wyróżnić te postacie :

August Emil Fieldorf urodził się 20 marca 1895 w Krakowie. W latach 1914-1917 walczył w Legionach Polskich, następnie był członkiem Polskiej Organizacji Wojskowej. W listopadzie 1918 roku znalazł się w szeregach Wojska Polskiego. Od 1938 roku pełnił funkcję dowódcy 51. Pułku Strzelców Kresowych w Brzeżanach, na czele którego walczył w wojnie obronnej w 1939 roku. Po zakończeniu działań zbrojnych przez Węgry przedostał się do Francji, a po jej klęsce ewakuował się do Wielkiej Brytanii. W lipcu 1940 roku, jako pierwszy emisariusz Naczelnego Wodza i rządu Rzeczypospolitej od czasu wybuchu wojny na Zachodzie, został wysłany do kraju. Do okupowanej Polski dotarł na początku września 1940 roku. W sierpniu 1942 roku został mianowany dowódcą Kedywu - Komendy Głównej AK, którym dowodził

do marca 1944 roku, używając pseudonimu "Nil". Został aresztowany w 1950 roku. 24 lutego 1953 w więzieniu mokotowskim został powieszony po sfirowanym procesie.

Witold Pilecki urodził się 13 maja 1901 r. w Ołońcu w Rosji. Pochodził z rodziny szlacheckiej o tradycjach niepodległościowych. Po klęsce kampanii wrześniowej Pilecki stał się konspiratorem w szeregach Polskiego Państwa Podziemnego. We wrześniu 1940 roku dobrowolnie trafił do obozu koncentracyjnego w Auschwitz. Zbudował tam obozową strukturę konspiracyjną, a następnie uciekł. Walczył w Powstaniu Warszawskim, a po jego upadku podjął się budowy w okupowanym kraju siatki wywiadowczej, pracującej dla Sztabu Naczelnego Wodza. Dla takich ludzi w Polsce Ludowej nie było miejsca. 8 maja 1947 roku Witold Pilecki trafił w ręce komunistów. Poddany był brutalnemu śledztwu, . Pod koniec życia, w czasie widzenia z żoną miał powiedzieć, że w porównaniu z tym, co robiła z nim bezpieka, Oświęcim był igraszką. Proces Rotmistrza rozpoczął się w marcu 1948 roku. Wyrok śmierci, strzałem w tył głowy, wykonano 25 maja 1948 w więzieniu mokotowskim przy ul. Rakowieckiej w Warszawie.

Danuta Siedzikówna, ps. Inka, urodziła się 3 września 1928 r. w Guszczewinie koło Narewki, na skraju Puszczy Białowieskiej. Wychowała się w rodzinie o tradycjach patriotycznych. Matka Danki należała do Armii Krajowej. W listopadzie 1942 r. aresztowana została przez Gestapo. We wrześniu 1943 r., po ciężkim śledztwie, Niemcy zamordowali ją w lesie pod Białymstokiem. Po śmierci matki, mając zaledwie 15 lat, w grudniu 1943 r. Danuta razem z siostrą Wiesławą złożyła przysięgę AK. Następnie odbyła szkolenie sanitarne. Po wkroczeniu Armii Czerwonej w 1944 r. podjęła pracę kancelistki w nadleśnictwie Hajnówka. W czerwcu 1945 r. wraz z innymi pracownikami nadleśnictwa została aresztowana przez grupę NKWD-UB za współpracę z antykomunistycznym podziemiem. Z konwoju uwolnił ją patrol wileńskiej AK Stanisława Wołonciewicza "Konusa", podkomendnego mjr Zygmunta Szendzielarza "Łupaszki". W oddziale "Konusa", a potem w szwadronach por. Jana Mazura "Piasta" i por. Mariana Plucińskiego "Mścislawa" pełniła funkcję sanitariuszki. Przez krótki czas jej przełożonym był por. Leon Beynar "Nowina", zastępca mjr. "Łupaszki", znany później jako Paweł Jasienica. Na przełomie 1945 i 1946 r., zaopatrzona w dokumenty na nazwisko Danuta Obuchowicz, podjęła pracę w nadleśnictwie Miłomłyn w pow. Ostróda. Wiosną 1946 r. nawiązała kontakt z ppor. Zdzisławem Badochą "Żelaznym", dowódcą jednego ze szwadronów "Łupaszki". Do

lipca 1946 r. służyła w tym szwadronie jako łączniczka i sanitariuszka, uczestnicząc w akcjach przeciwko NKWD i UB. W czerwcu 1946 r. została wysłana do Gdańska po zaopatrzenie medyczne dla szwadronu. 20 lipca 1946 r. została aresztowana przez funkcjonariuszy UB i osadzona w więzieniu w Gdańsku. Po ciężkim śledztwie 3 sierpnia 1946 r. skazana została na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku.

Ostatni żołnierz polskiego podziemia niepodległościowego Józef Franczak „Lalek”, „Laluś” (1956-1963). Był przedwojennym żołnierzem zawodowym. Po napaści na Polskę przez ZSRR 17 września 1939 r. został aresztowany przez władze sowieckie na Kresach, ale nie trafił do Katynia tylko dlatego, że uciekł z transportu, który wiozł do Ostaszkowa polskich jeńców wojennych. Po wojnie na Lubelszczyźnie brał udział w oddziale partyzanckim antysowieckim, antykomunistycznym pod dowództwem mjr. Hieronima Dekutowskiego „Zapory”, a po aresztowaniu tego dowódcy, który został skazany na karę śmierci, walczył nadal pod dowództwem kpt. Stanisława Kuchciewicza.

„Zaporczycy” walcząc o niepodległą Polskę, wolną od okupanta sowieckiego mścili się za pomordowanych w Katyniu i innych miejscach kaźni polskich oficerów, a także zamordowanych komendantów, żołnierzy AK, NSZ, WIN oraz skazanych w Moskwie członków Rządu Polskiego Państwa Podziemnego.

Po zamordowaniu kolejnych „Zaporczyków” był najdłużej ukrywającym się partyzantem – „żołnierzem wyklętym”. Wydany na skutek zdrady nie złożył broni lecz poległ 21.10.1963 r. z ręki funkcjonariusza Urzędu Bezpieczeństwa PRL.

Na tablicy na jego grobie widnieje napis:

„Poświęcił życie za wolność Ojczyzny, której nie doczekał”.

Wszyscy ci którzy zginęli w walce z okupantami pokazali ludziom że można i trzeba stawiać opór władzy komunistycznej oraz wszystkim którzy próbuje zniszczyć naród polski. Następne pokolenia przekazywały o nich pamięć jako symbol walki z ciemniźcieniem. Wkrótce doczekaliśmy się „Solidarności”, której członkowie położyli kres komunistycznym rządów w Polsce.



## **2. Protesty robotnicze i studenckie ,czyli brak zgody na rządy komunistów w Polsce**

### **Poznań 1956- Poznański Czerwiec 56**

Było to pierwsze w Polsce masowe wystąpienie robotnicze przeciwko komunistycznym władzom w bardzo poważnym stopniu przyspieszyło zmiany polityczno-gospodarcze w PRL.

28 i 29 czerwca 1956 r. w Poznaniu doszło do robotniczych protestów, które przerodziły się w walki uliczne. Władze komunistyczne do ich stłumienia użyły wojska. Protest wywołany był ogólnym niezadowoleniem z sytuacji panującej w kraju i regionie. Władze komunistyczne na inwestycje w Poznaniu i Wielkopolsce przeznaczaly mniej środków niż winnych rejonach państwa. Ogromnym problemem był brak mieszkań. Duży wpływ miały również tradycje protestów w tym regionie, sięgające nie tylko okresu międzywojennego, ale i zaborów. Bezpośrednim powodem wystąpień robotniczych był konflikt w Zakładach im. Stalina (wcześniej Zakłady Hipolita Cegielskiego). Jego załoga domagała się zwrotu niewłaściwie naliczanych podatków od premii, obniżenia wyjątkowo wysokich norm produkcyjnych, poprawy warunków BHP oraz lepszej organizacji. Żądali podwyżki płac i obniżenia cen. Zaczęto grozić strajkiem ostrzegawczym.

Wczesnym rankiem 28 czerwca 1956 r. ogłosili oni strajk i w pochodzie ruszyli w kierunku Miejskiej Rady Narodowej, która mieściła się przy placu Adama Mickiewicza (wówczas noszącego imię Stalina). W trakcie marszu przyłączali się do nich pracownicy innych zakładów. W czasie protestu wszyscy pracownicy fizyczni nosili obuwie drewniane, zwane wówczas kujonami lub okulakami. Pochód słychać było z daleka przez głuchy stukot drewniaków o bruk. Stukot, zacięte twarze, zaciśnięte pięści i nędzny roboczy strój przypominały obraz tragicznych dla Polski lat okupacji. W pierwszych szeregach szły kobiety, które w fabryce wykonywały ciężką pracę. Idący demonstranci skandowali hasła: „Chcemy żyć normalnie”, „Precz z komunistami”, „Chcemy Polski katolickiej, a nie bolszewickiej”. Śpiewano hymn „Rotę” i pieśni religijne. Pod budynkami Miejskiej Rady Narodowej i Komitetu Wojewódzkiego PZPR zebrał się kilkudziesięciotysięczny tłum. Pierwsze strzały w Poznaniu padły tego dnia przy ul. Kochanowskiego, gdzie mieścił się Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (UBP), który około południa został oblężony przez tłum.

Bylizabici i ranni, według świadków z budynku UBP strzelano do kobiet i dzieci. W innych częściach miasta również dochodziło do starć.

W zaistniałej sytuacji Biuro Polityczne KC PZPR zatwierdziło decyzję o pacyfikacji miasta przy wykorzystaniu wojska. Dowodzenie akcją powierzono wiceministrowi obrony narodowej gen. Stanisławowi Popławskiemu. Śmierć poniosło co najmniej 79 osób, rannych było ponad 600. Zginęło również 5 żołnierzy WP, 1 żołnierz KBW, 3 funkcjonariuszy UB oraz 1 funkcjonariusz MO. W mieście 28 czerwca rozpoczęły się zatrzymania na masową skalę. Nad podejrzanymi o udział w walkach znęcali się funkcjonariusze UB i MO, maltretując ich fizycznie i psychicznie.

### **Warszawa 1968**

8 marca 1968 r. na dziedzińcu Uniwersytetu Warszawskiego odbył się wiec protestacyjny w związku ze zdjęciem przez władze komunistyczne wystawianych w Teatrze Narodowym „Dziadów” oraz relegowaniem z uczelni Adama Michnika i Henryka Szlajfera. Stało się topoczątkiem tzw. wydarzeń marcowych, czyli kryzysu politycznego związanego z falą studenckich protestów oraz walką polityczną wewnątrz PZPR.

Wydarzeniem, które stało się impulsem dla studenckich protestów w marcu 1968 r. była sprawa „Dziadów”. Spektakl ten, reżyserowany przez Kazimierza Dejmka, miał swoją premierę pod koniec listopada 1967 r. w Teatrze Narodowym w Warszawie. Przedstawienie spotkało się z ostrą krytyką kierownictwa PZPR. Wezwany w trybie nagłym do KC Kazimierz Dejmek usłyszał od kierownika Wydziału Kultury, że jego inscenizacja „Dziadów” jest antyrosyjska i antyradziecka. Ministerstwo Kultury i Sztuki powiadomiło, że z dniem 1 lutego przedstawienie „Dziadów” będzie zawieszona. Ostatni spektakl, który odbył się 30 stycznia zgromadził tłumy. W trakcie przedstawienia publiczność reagowała bardzo spontanicznie, wznoszono okrzyki: „Niepodległość bez cenzury!” i „Chcemy Dziadów!” Po zakończeniu spektaklu uformował się pochód, który skandując „Wolna sztuka! Wolny teatr!” przeszedł pod pomnik Adama Mickiewicza na Krakowskim Przedmieściu. W wyniku interwencji milicji zatrzymano 35 osób pod zarzutem „zakłócania porządku publicznego” narodu polskiego.

Protesty środowisk akademickich zostały stłumione w całym kraju do końca marca 1968 r. Nieznalazły one większego poparcia w społeczeństwie. Komunistyczna propaganda, rozbudzając nastroje antyinteligencjne i antysemitckie, przedstawiała je jako prowokację i syjonistyczny spisek. W całym kraju w zakładach pracy organizowane były tzw. masówki popierające władze i potępiające wystąpienia młodzieży akademickiej. W związku z wydarzeniami mrcowymi zatrzymano ponad 2700 osób. Przed kolegiami postawiono blisko 700 osób. Do sądu skierowano akty oskarżenia przeciwko 262 osobom, w tym 98 studentom i pracownikom naukowym. Kilka tysięcy studentów zostało relegowanych z uczelni, zawieszonych w prawach studentów. Wielu spośród relegowanych otrzymało karty powołania do służby wojskowej.

### **Gdańsk 1970**

14 grudnia 1970 r. w Stoczni Gdańskiej wybuchł strajk wywołany ogłoszonymi podwyżkami na artykuły pierwszej potrzeby, zwłaszcza na żywność. Rozpoczął on falę strajków i manifestacji ulicznych, które objęły większość Wybrzeża i przybrały charakter powstania robotniczego, krwawo stłumionego przez komunistyczne władze.

12 grudnia 1970 r. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka w przemówieniu radiowo-telewizyjnym poinformował Polaków o wprowadzanych zmianach cen towarów. Podwyżki miały objąć głównie artykuły spożywczych, pogarszając przy tym sytuację najuboższych. Władze komunistyczne liczyły na to, że społeczeństwo pogodzi się z nowymi cenami, ale stało się jednak inaczej.

14 grudnia 1970 r. zastrajkowali robotnicy gdańskiej Stoczni im. Lenina. 15 grudnia strajki wybuchły w Gdyni, Elblągu, Słupsku i Szczecinie. Od rana w Warszawie obradował najwyższy sztab kryzysowy pod przewodnictwem Władysława Gomułki, który podjął decyzję o zezwoleniu na użycie broni. W rejon Gdańska, gdzie nasilały się walki uliczne, zaczęto ściągać jednostki pancerne i zmotoryzowane. Spalono budynki KW PZPR, Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych oraz Naczelnej Organizacji Technicznej i Dworca Głównego.

Przez cały dzień 16 grudnia trwały demonstracje w Gdańsku. Zablokowano Stocznnię im. Lenina, a do próbujących z niej wyjść na ulicę robotników, wojsko otworzyło ogień. 17 grudnia doszło do masakry w Gdyni. Dzień wcześniej w wystąpieniu telewizyjnym wicepremier Stanisław Kociołek nawoływał stoczniowców

do powrotu do pracy. Wojsko otworzyło ogień w stronę robotników idących z dworca do zablokowanej stoczni. Padli zabici i ranni. Starcia w Gdyni trwały do wieczora. Do demonstrantów strzelano z ziemi i powietrza.

### **Radom 1976**

25 czerwca 1976 r. w 112 zakładach pracy na terenie 24 województw rozpoczęto strajk i demonstracje uliczne. Bezpośrednią przyczyną protestu była zapowiedziana 24 czerwca w Sejmie PRL przez premiera Piotra Jaroszewicza drastyczna podwyżka cen artykułów żywnościowych.

W Radomiu strajk rozpoczęli robotnicy Zakładów Metalowych im. gen. Waltera, którzy wyszli na ulicę, aby powiadomić o strajku inne zakłady i ruszyć pod gmach KW PZPR. Do strajku przyłączyły się załogi 25 przedsiębiorstw, łącznie ok. 17 tys. osób. W kulminacyjnym momencie na ulicach demonstrowało ok. 20 tys. osób. Gdy przed siedzibą KW zgromadziło się kilka tysięcy ludzi, demonstranci, którzy weszli do budynku, nakłonili sekretarza Janusza Prokopiaka do przekazania do Warszawy żądania odwołania podwyżki. Gdy okazało się, że w budynku nie ma już przedstawicieli partii, tłum zaczął niszczyć wyposażenie po czym gmach podpalono. Władze skierowały do miasta oddziały ZOMO z Warszawy, Łodzi, Kielc i Lublina oraz Wyższej Szkoły Oficerskiej MO w Szczytnie. Doszło do gwałtownych walk, w czasie których młodzi ludzie wznosili barykady, rzucali kamieniami, cegłami, wyrwanym brukiem a nawet butelkami z benzyną; MO posługiwała się pałkami, armatkami wodnymi i gazami łzawiącymi. Fala strajków była porównywalna ze strajkami z 1970 i 1971 roku a „przerwy w pracy” nie ograniczyły się do jednego regionu kraju i groziły szybkim rozszerzeniem. W trybie przyspieszonym postawiono przed sądem 51 osób. Na kary więzienia skazano 42 osoby.

### **Gdańsk 1980**

Pierwsze protesty robotnicze wybuchły latem 1980 roku i były reakcją na podwyżki cen mięsa i wędlin, wprowadzone przez ówczesną ekipę rządzącą Edwarda Gierka. "Nieuzasadnione przerwy w pracy" - jak nazywała strajki partyjna propaganda i pisały ówczesne gazety - zaczęły się na początku lipca. Kończyło się to obietnicami podwyżek płac. W lipcu strajkowało ok. 80 tys. osób w 177 zakładach pracy.

W połowie sierpnia 1980 r. zaczęły się strajki na Wybrzeżu, gdzie wciąż żywa była pamięć tłumionych krwawo przez władze protestów w grudniu 1970 r. Strajk w

Stoczni Gdańskiej zorganizowali działacze Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża opozycyjnej, nielegalnej organizacji utworzonej w 1978 r. Organizatorem WZZ był współpracownik KSS "KOR" Bogdan Borusewicz, a do współzałożycieli WZZ należeli m.in. Krzysztof Wyszowski, Andrzej Gwiazda, Joanna Duda-Gwiazda, Anna Walentynowicz oraz Lech Wałęsa. Właśnie w obronie Walentynowicz, suwnicowej zwolnionej z pracy za działalność opozycyjną. 14 sierpnia 1980 roku wybuchł strajk na kilku wydziałach stoczni. Po kilku godzinach w stoczni pojawił się też Lech Wałęsa, zwolniony z pracy w 1976 r. Stał on na czele strajku.

Fala sierpniowych strajków z 1980 r. doprowadziła do powstania NSZZ "Solidarność" – pierwszej w krajach komunistycznych, niezależnej od władz, legalnej organizacji związkowej. Podpisanie porozumienia w Gdańsku 31 sierpnia 1980 r. między komisją rządową a Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym i powstanie Solidarności stały się początkiem przemian z 1989 r. – obalenia komunizmu i końca systemu jałtańskiego.

### **3. Układ Warszawski**

Likwidacja Układu Warszawskiego wynikała ze zmian ustrojowych w krajach Europy Wschodniej. Układ Warszawski był to sojusz polityczno - wojskowy o charakterze ofensywnym całkowicie podporządkowany Związkowi Radzieckiemu, było ono odpowiedzią wschodu na powstanie NATO.

Po przemianach w latach 1989-1990 państwa członkowskie postanowiły, że stacjonujące w krajach Układu Warszawskiego wojska radzieckie, powinny opuścić to terytorium. 31 marca 1991 roku zaprzestano współpracy w ramach układu, a 1 lipca 1991 roku prezydent Czechosłowacji, Polski, Bułgarii, Rumunii, wiceprezydent ZSRR i premier Węgier podpisali w Pradze protokół o uznaniu Układu Warszawskiego za nieistniejący.

Po rozwiązaniu Układu w 1991 roku, 27 października tegoż roku ustalono termin wyjścia wojsk radzieckich z Polski. Do 15 listopada 1992 roku Polskę opuścić miały jednostki bojowe, a wraz z końcem 1993 roku, pozostałe jednostki. W latach 1991-1993 z terytorium Polski wycofano 24 tysiące żołnierzy wraz z 220 tysiącami ton amunicji. Prezydent Lech Wałęsa powiedział, że dzień 17 września kończy pewną epokę i dopełnia się miara sprawiedliwości dziejowej.

#### 4. NATO

Po dokonaniu ogromnego wysiłku związanego z przebudową armii, Polska podpisała 2 lutego 1994 roku dokument „Partnerstwo dla Pokoju”. Był on formą ścisłej współpracy z NATO w zakresie planowania obronnego, wspólnych ćwiczeń i manewrów oraz uczestnictwa w misjach pokojowych NATO, zwłaszcza operacji pokojowej w Bośni. Program „Partnerstwo dla Pokoju” umożliwił także wymianę na dużą skalę oficerów i żołnierzy z obydwu stron. W 1996 roku przyjęto ustawę o cywilnej kontroli nad armią oraz strukturze Ministerstwa Obrony Narodowej. Przeprowadzono na dużą skalę reorganizację i zmiany w samych siłach zbrojnych pod kątem przyszłego współdziałania z siłami NATO. Równocześnie prowadzono aktywne działania dyplomatyczne w stolicach państw NATO w celu uzyskania ich zgody na wstąpienie Polski do tej organizacji.

Dzięki tym działaniom Polska spełniła sformułowane przez sojusz wstępne wymogi, dlatego w lipcu 1997 roku została zaproszona do negocjacji na temat uzyskania członkostwa. Po ich zakończeniu umowa międzynarodowa o wstąpieniu Polski do NATO została ratyfikowana przez parlamenty 16 państw członkowskich, a następnie tę umowę ratyfikował Sejm polski. W marcu 1999 w miejscowości Independence w USA ministrowie spraw zagranicznych Polski, Czech i Węgier przekazali na ręce Sekretarza Stanu USA dokumenty ratyfikacyjne o wstąpieniu do NATO. Zakończyło to prawną procedurę akcesji do Sojuszu. W uroczystych obchodach 50 - lecia Paktu Północnoatlantyckiego po raz pierwszy uczestniczył prezydent Polski jako pełnoprawny członek NATO.

Wstąpienie Polski do NATO pociąga za sobą wiele konsekwencji. Przede wszystkim Polska stała się członkiem najsilniejszego współcześnie istniejącego paktu militarnego. Zapewnia nam to wyjątkowe miejsce wśród państw świata a także poczucie bezpieczeństwa.